

- Do you mind if I open the window? (Mogę otworzyć okno?)
- No, I don't. (Tak, proszę.)



Być może słyszałeś kiedyś w filmie postać, która odpowiadała po angielsku 'no', a przetłumaczone zostało to przez lektora jako 'tak', co powodowało Twoją dezorientację. Już wyjaśniam skąd się to bierze :)

Najpierw jednak powiem Ci jak to działa w języku polskim. Ktoś Cię pyta „Czy masz coś przeciwko temu, żebym otworzył okno?”, odpowiadasz „Nie, nie mam” lub „Tak, mam, jestem trochę przeziębiony”.

Otóż pytanie '**Do you mind if**' to grzecznościowa forma, która dosłownie oznacza „Czy masz coś przeciwko temu, żeby”... a więc dosłowna odpowiedź również jest dosłowna '**No, I don't**', czyli „Nie, nie mam nic przeciwko”. Takie tłumaczenie kwestii '**Do you mind**' jest jednak uważane za niezgrabne, a więc językoznawcy postanowili utrudnić życie uczniom języka angielskiego i tłumaczą je w taki sposób:

- **Do you mind if I open the window?** (1. Mogę otworzyć okno? 2. Dosłownie: Czy masz coś przeciwko, żebym otworzył okno?)
- **No, I don't, go ahead.** (1. Tak, proszę bardzo. 2. Dosłownie: Nie, nie mam nic przeciwko.)

go ahead – nie krępuj się, proszę bardzo

Kolejny przykład:

- **Do you mind waiting a few minutes?** (1. Czy możesz poczekać kilka minut? 2. Dosłownie: czy masz coś przeciwko, żeby poczekać kilka minut?)
- **No, I'm not in a hurry.** (1. Jasne, nie spieszę się. 2. Dosłownie: Nie mam, nie spieszę się.)

Oczywiście możesz także odpowiedzieć:

- **Do you mind waiting a few minutes?** (1. Czy możesz poczekać kilka minut? 2. Dosłownie: Czy masz coś przeciwko, żeby poczekać kilka minut?)
- **I do, because I don't have much time.** (1. Niestety nie, bo nie mam zbyt dużo czasu.
2. Dosłownie: Tak, ponieważ nie mam zbyt dużo czasu.)



KOMENTARZ GRAMATYCZNY:

Kwestia ta jest o tyle ważna, że zostaniesz źle zrozumiany, gdy na pytanie **'Do you mind showing me your ID?'** (Czy mi pokazać mi Twój dowód tożsamości?) odpowiesz **'Yes'**, mając na myśli „jasne, że pokażesz”. Odpowiedź **'Yes'** oznaczać jednak będzie, że tak, masz coś przeciwko. Jeśli zapyta Cię o to policjant, to możesz mieć kłopot ;)

KLUCZ DO ZROZUMIENIA CAŁOŚCI: zapamiętaj, że **'Do you mind...?'** to forma grzecznościowa, tłumaczysz ją w głowie BEZPOŚREDNIO na „Czy masz coś przeciwko...” i do tego pytania dostosowujesz BEZPOŚREDNIAŁ odpowiedź.

Patrzysz na pytanie wyjściowe i do niej dostosowujesz odpowiedź:

<ul style="list-style-type: none">- Do you....?- I do...- I don't...	<ul style="list-style-type: none">- Does he...?- He does...- He doesn't...
---	---

Czyli:

- **Do you mind showing me your ID?** (Czy możesz mi pokazać Twój dowód tożsamości?)
- **No, here is my ID card.** (Oczywiście, to mój dowód osobisty.)

Prawidłowe używanie języka angielskiego wymaga używania operatora **'do'** w czasie teraźniejszym (simple present), jednak umiejętność jego odmiany nie jest w pozostałych przypadkach obowiązkowa do tego, żeby się POROZUMIEĆ, co jest Twoim nadrzędnym celem.

We wszystkich innych wypadkach, oprócz **'Do you mind...?'** będziesz mógł w odpowiedzi użyć form zastępczych. Zauważ, że teoretycznie, w języku polskim też powinniśmy mówić „Czy zadzwonisz do niej?”, zamiast tego mówimy „Zadzwonisz do niej?” Podobnie z angielskim.

- **Does he have a problem with English?** (Czy on ma jakiś problem z językiem angielskim?)
- **Yes, he does.** (Tak, ma.)

Ale przecież możesz powiedzieć **'Yes, problem.'** i zostaniesz tak samo zrozumiany. Moim celem jest jednak pokazać Ci te prawidłowe formy, żebyś zrozumiał o co Ciebie obcokrajowcy pytają i co mają na myśli i jak możesz im odpowiedzieć, aby zostać prawidłowo zrozumianym.

Ostatni przykład na odpowiedzi z operatorem 'do':

- **Does your family live in Poland?** (Czy Twoja rodzina mieszka w Polsce?)
- **Yes, they do.** (Tak, mieszka.)

